

z pracy, naruszanie ładu, dyscypliny i porządku prawnego czy „popętnienie przestępstwa podlegającego trybowi doraźnemu”. W przeciwieństwie do np. Urbańskiego Stasiński nie deklarował jednak przestrzegania jakichkolwiek przepisów czy zaniechania działalności opozycyjnej.

Do podpisania podobnego dokumentu namawiano również zwalnianego z internowania Lecha Wałęsę. Podsunęło mu oświadczenie było nader szczegółowe: Wymieniono w nim różne rodzaje zakazów, m.in.: organizowania strajku, rozpowszechniania „fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny lub [...] osłabić gotowość obronną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; udziału w związku, [...] którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej”. Przewodniczący Solidarności odmówił sygnowania tego dokumentu, stwierdzając – jak odnotowali jego rozmówcy z MSW i prokuratury – że „od czterech lat niczego nie podpisuje”. Jednocześnie jednak zadeklarował, że „będzie się starał» nie wchodzić w kolizję z przepisami prawa, zaś zakazów, o których mowa w oświadczeniu, świadomie nie naruszy”.

Po ponad 30 latach traktowanie lojalności jako czegoś wstydlivego jest zwycięstwem Wojciecha Jarużelskiego, Czesława Kiszczaka i jego podwładnych z MSW. Oni to bowiem wymyślili ten „kwit” – m.in. w celu kompromitowania swoich przeciwników politycznych. Nie sposób nie zgodzić się w tej kwestii z Adamem Michnikiem, który na łamach „Tygodnika Mazowsze” pisał: „Całe potępienie musi spaść na tych, którzy te deklaracje wymuszają; tych, którzy posługują się [tą] okrutną formą poniżania ludzkiej godności”.

dr Grzegorz Majchrzak – historyk, pracownik Biura Edukacji Publicznej IPN, zajmuje się m.in. badaniem dziejów aparatu represji i opozycji demokratycznej

Pascha w archiwum IPN

Anna Franaszek

Wbrew powszechnemu przekonaniu w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej znajdują się nie tylko dokumenty odziedziczone po Służbie Bezpieczeństwa. Są tam również materiały dotyczące historii Polski okresu 1939–1990 pozyskane z innych źródeł, m.in. od osób prywatnych. Wśród nich można znaleźć filmy i fotografie, których nikt by się nie spodziewał w takich zbiorach jak nasze.

Do materiałów przekazanych do IPN przez osoby prywatne zalicza się kolekcja Zbigniewa Grzegorzewskiego. Jest to zbiór filmów nagranych na kasetach systemu u-matic (używanych w latach osiemdziesiątych w stacjach telewizyjnych), odnalezionych podczas remontu generalnego w Ośrodku Charytatywnym „Tylko z Darów Miłosierdzia” przy parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny przy ul. Żytniej w Warszawie. Niestety, do tej pory nie udało się ustalić, kto nakręcił te filmy i w jaki sposób trafiły do miejsca, w którym je odnaleziono. Wygląda na to, że część materiałów na nich zawartych została nakręcona przez zachodnioeuropejską lub amerykańską ekipę telewizyjną. Oprócz takich wydarzeń, jak demonstracje uliczne czy rozmowy z opozycjonistami dokumentowano również wydarzenia kulturalne i religijne. Wśród nich znalazły się migawki z wieczerzy sederowej inaugurującej obchody żydowskiego święta Paschy.

Pascha to najstarsze święto Izraelitów. Wyznacza początek roku, a miesiąc, w którym wypada, w Biblii został określony jako począ-

tek miesiący. Święto to obchodzi się przez osiem dni, poczynając od piętnastego dnia żydowskiego miesiąca nisan (marzec/ kwiecień). Warto pamiętać, że chrześcijańskie święto Wielkiej Nocy wyrasta ze święta Paschy, a śmierć Jezusa miała miejsce przed nadejściem wieczoru paschalnego, opisana w Ewangeliach ostatnia wieczerza była zaś wieczerzą paschalną.

Pascha upamiętnia historię, która rozegrała się w XIII wieku p.n.e., kiedy Izraelici wydostali się z niewoli egipskiej. Sama nazwa święta, w oryginale brzmiąca *Pesach*, oznacza „przejście”. Wyjście z Egiptu – *exodus* – i późniejsze otrzymanie przykazań podczas wędrówki na pustyni to początek narodowej historii Żydów, który nadaje kierunek kształtowania się ich tożsamości, nie tylko w aspekcie religijnym. Po tym wydarzeniu z niewolników stali się wolnym narodem.

Geneza i późniejsze nakazy związane ze świętem Paschy zostały opisane w Torze (Pięcioksięgu Mojżeszowym), a szczegółowe zasady dotyczące obchodzenia tego święta można odnaleźć w Księdze Wyjścia (Druga Księga Mojżeszowa). Dotyczą one spożywania mięsa baranka wraz z niekwaszonym



chlebem i gorzkimi ziołami. Każda z potraw ma znaczenie symboliczne.

Do 70 roku n.e. (zburzenie drugiej świątyni) Pascha była jednym z trzech świąt pielgrzymkowych, tzw. *szalosz regalim* (pozostałe dwa to święto Tygodni i święto Namiotów). Jego obchodzenie wiązało się z obowiązkiem udania się do Jerozolimy, gdzie w świątyni zabijano baranka paschalnego i składano go w ofierze. Po tej dacie święto straciło charakter pielgrzymkowy. Zaprzeszono także składania ofiar, ale wiele spośród obrzędów i zwyczajów pozostało niezmienionych.

Najważniejszy, pierwszy wieczór święta Paschy to spożywanie wieczerzy sederowej. Nazwa pochodzi od hebrajskiego słowa *seder* (porządek), jej przebieg jest bowiem ściśle uregulowany. Wieczór ten to w żydowskich domach najważniejsze wydarzenie w całym roku. Oprócz elementów symbolicznych równie ważne są motywy wychowawcze, dlatego ogromną wagę przywiązuje się do uczestnictwa **[dzieci]**. Według tradycji kultywowanej po dziś dzień to najmłodszy członek rodziny inauguruje uroczystość, zadając starszym pytanie: „Czym różni się ta noc od innych nocy?”. Każdy etap świętowania wieczoru powinien przybliżyć odpowiedź na to pytanie.

Samą ucztę zwyczajowo rozpoczyna ojciec rodziny. Powitanie święta polega na wypowiedzeniu błogosławieństwa i dziękczynienia nad winem – tzw. *kidusz*. Od czasów biblijnych znany jest zwyczaj **wypijania czterech pucharów wina**, które symbolizują cztery stopnie odkupienia.

Każdy z biesiadników ma swój własny kielich. Po chóralnym wypowiedzeniu modlitwy, każdy pije pierwszy łyk, zwany łykiem wolności. Chwilę później następuje **rytualne obmycie rąk**.

Następnie prowadzący uroczystość rozdaje każdemu z zasiadających przy stole *karpas* – pęczek zielonej pietruszki lub zieloną część selera zanurzonego w osolonej wodzie albo occie. *Karpas* to symbol żywotności Izraela, a osolona woda – łez wylewanych w niewoli.

Kolejnym etapem jest łamanie chleba – czyli **macy**. Jedną z nazw święta Paschy jest określenie: *Chag Hamacot*, czyli święto macy, ponieważ jej spożywanie jest najważniejszym przykazaniem (*micwa*) podczas świętowania.

Maca, czyli niekwaszony chleb, określony w Torze (Pięcioksięgu Mojżeszowym) jako „chleb utrapienia”, przypomina, że Żydzi opuszczali Egipt w pośpiechu – dlatego chleb nie mógł być wypieczony tradycyjnie, z użyciem zaczynu, został więc ugnieciony jedynie z wody i mąki. Taki niewyrośnięty chleb spożywa się przez osiem dni świętowania Paschy.

Nakaz spożywania wyłącznie niekwaszonego chleba podczas Paschy spowodował powstanie tradycji pozbywania się z domów (podczas porządków poprzedzających święto) wszystkiego, co zawierałoby w sobie *chamec*, czyli zakwas. Tak zwany *bedikat chamec*, czyli uroczyste usuwanie z domu wszelkich okruszków produktów, które mogły ulec fermentacji, to niezbędna procedura przeprowadzana w noc poprzedzającą uroczyste rozpoczęcie świętowania Paschy. Dawniej przy użyciu świec, dzisiaj latarek, domownicy dokładnie przeszukują wszystkie kąty, by stwierdzić, że nigdzie nie został ani okruszek zeszłorocznego *chamecu*. Dopiero wtedy można rozpocząć świętowanie.

Na półmisku sederowym oprócz macy znajduje się także *zeroa* – kostka z niewielką ilością mięsa, na pamiątkę spożywanego w przeszłości baranka. Znajdziemy tam także **gorzkie zioła** (*maror*), które mają wyciskać

łzy z oczu na pamiątkę ciężkiego losu Izraelitów w Egipcie. Dziś to najczęściej chrzan, rzodkiew oraz sałata. Według tradycji gorzkie zioła spożywa się umoczone w podobnej do czerwonej gliny słodkiej paście zrobionej ze startych jabłek z rodzynkami, migdałami z cynamonem, cukrem i czerwonym winem. Potrawa ta (*charoset*) też oczywiście ma znaczenie symboliczne: przypomina glinę, z której Izraelici wyrabiali cegły w Egipcie. Według

niektórych interpretacji słodycz ma także przypominać o pokusie trwania w niewolnictwie.

Bardzo ważną potrawą podczas święta Paschy są **jajka**, po hebrajsku *bejca*. Także w kulturze żydowskiej jajka są symbolem życia. W niektórych kręgach symbolizują również żałobę po zburzonej świątyni jerozolimskiej. Tradycyjnie jajka należy upiec lub ugotować. Osobom wychowanym w tradycji chrześcijańskiej powinno nasuwać się



Fot. AIPN



oczywiste skojarzenie z najbardziej charakterystyczną potrawą spożywaną podczas Wielkiej Nocy.

Wieczorna ceremonia skupiona jest wokół **hagady** o święcie Pesach, czyli zbioru opowieści o wyjściu Izraelitów z Egiptu. Kolejny etap wieczornej sederowej – recytowanie *hagady* – także wynika z nakazu zawartego w Księdze Wyjścia: „W tym dniu opowiadał będziesz synowi swemu, mówiąc: »Jest tak z powodu tego, co mi uczynił Pan, gdy wychodziłem z Egiptu«” (Wj 13, 8).

W przeszłości w diasporze, czyli rozproszeniu Żydów w wielu krajach świata, przypominanie historii ocalenia z niewoli egipskiej miało cementować poczucie ciągłości historycznej i wspólnego losu wielu pokoleń, a także dawało nadzieję na przyszłe wybawienie. Także współcześnie w większości żydowskich domów można znaleźć zbiór opowieści paschalnych, a niektóre z tych książek to prawdziwe dzieła sztuki, zdobione pięknymi ilustracjami i rozbudowane o wyjaśnienia i współczesne komentarze.

Tradycyjnie wieczór kończy uroczysty **hallel**, czyli wspólne śpiewanie lub recytowanie psalmów. Do najbardziej znanych pieśni należą: *Henei ma tov umanaim*, *Shevet achim gam yachad* – pieśń powstała na podstawie *Psalmu 133*, oraz *Psalm 121: Esa enaj*. Na zakończenie wypowiada się, powtarzane przez wieki zdanie: *Ba-szana ha-ba'a be Jeruszlaim!*, co znaczy: „W przyszłym roku w Jerozolimie!” – jest to wyraz tęsknoty i nadziei. Świątowanie Paschy, choć momentami przypomina o łzach niewoli i goryczy poddaństwa, ma być wydarzeniem o jednoznacznie radosnym i budującym charakterze, tworzącym wspólnotę i dającym nadzieję. 🍀

Anna Franaszek – pracownik Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN

współpraca: Robert Szcześniak